

Skierniewice drewniane, czyli pocztówka z przeszłości

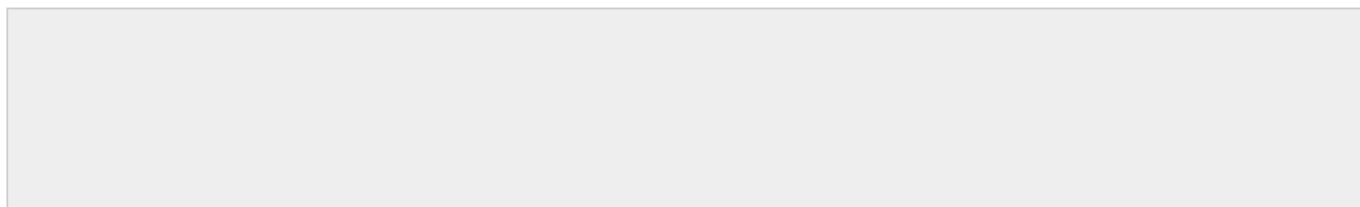
data aktualizacji: 2023.12.29 autor: Redakcja



Ulica Batorego róg Stanisławskiej (dziś św. Stanisława) w roku 1986.

Ostatnio w mieście znów pojawił się las dźwigów. Centrum miasta przeobraża się, puste place powoli znikają... Większość z tych miejsc ma bogatą przeszłość, dlatego w tym numerze chcę pokazać trochę dawnej zabudowy Skierniewic, tej drewnianej, która już prawie odeszła w niepamięć.

Jeszcze pięćdziesiąt lat temu parterowe, drewniane domy były stałym elementem skierniewickiego krajobrazu. Do dziś przetrwało ich tylko kilka. Są takie adresy jak Jagiellońska, Czysta, Strykowska, Okrzei, Bielańska... W przeszłości drewniana zabudowa często wypełniała całą ulicę.

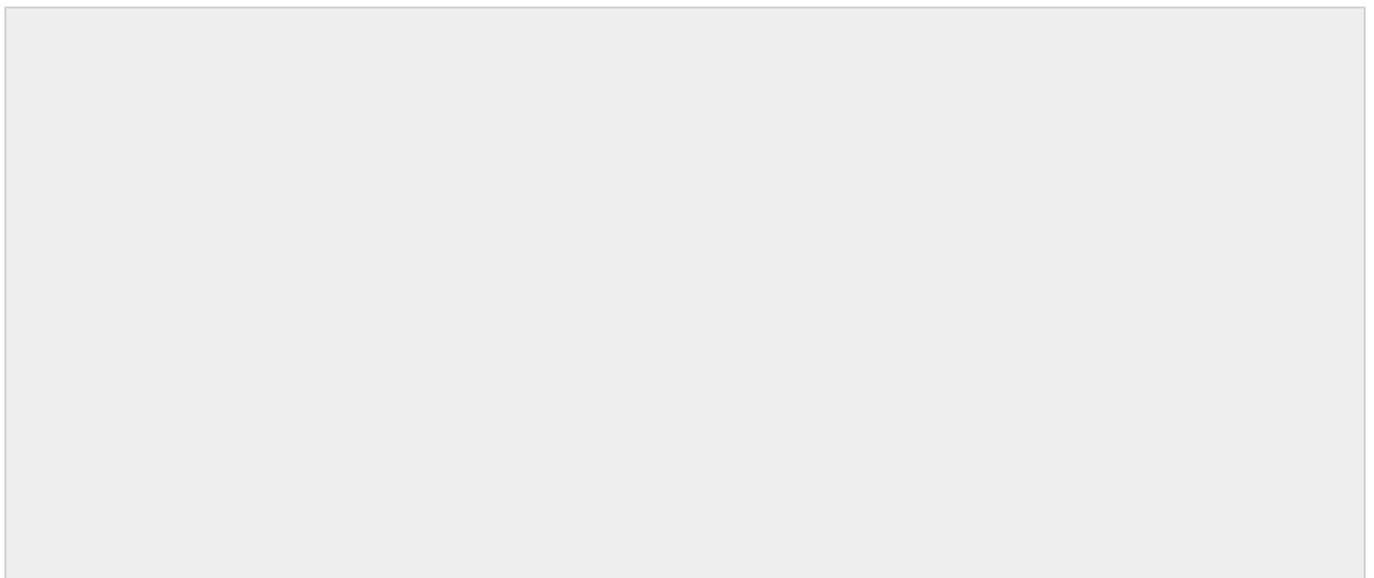




Ulica Mszczonowska w latach siedemdziesiątych. Na placu widocznym przy lewej krawędzi zdjęcia jest teraz Biedronka.

Pierwszy pogrom przyszedł wraz z pożarem we wrześniu 1939 roku. Burza ogniowa wywołana bombami zapalającymi pochłonęła cały kwartał miasta między ulicami Żwirki, Gałęckiego a Jagiellońską.

Po wojnie, wyeksploatowane drewniane domy nie pasowały do propagandowego obrazu szczęśliwej i nowoczesnej Polski Ludowej.

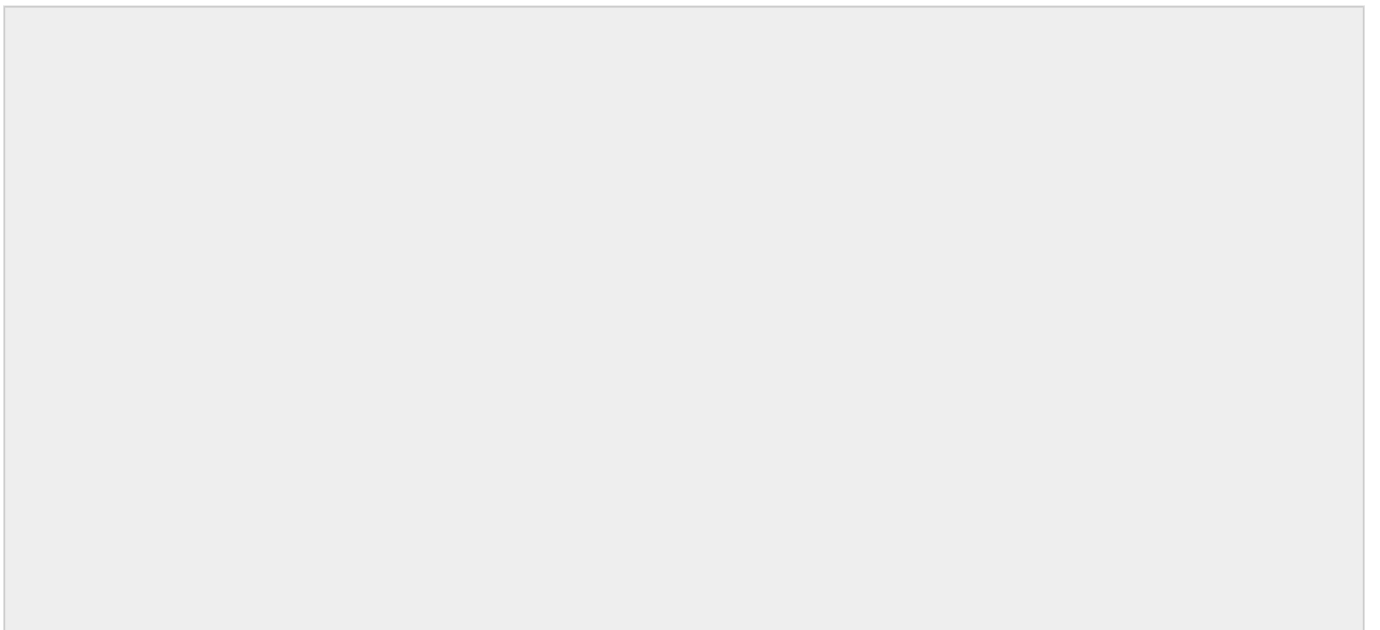




Początek ulicy Prymasowskiej w latach siedemdziesiątych. Z tej zabudowy do dziś pozostały jedynie kamienice w głębi. W tej po lewej stronie jest Żabka, po prawej bank. Zdjęcie z archiwum Izby Historii Skierniewic.

Z drugiej strony, nie da się ukryć, że stan techniczny oraz warunki sanitarne wielu z nich były drastycznie niskie. Kolejna fala rozbiórek to koniec lat pięćdziesiątych. Wtedy to powstawały pierwsze bloki w mieście.

Następna duża przebudowa miasta to okres po uzyskaniu przez Skierniewice statusu miasta wojewódzkiego.





Kamienica przy ul. Jagiellońskiej 27. Podczas odbudowy i remontu usunięto wszystkie elementy architektoniczne z elewacji.

Podsumowując, drewniana zabudowa miasta, która przetrwała do dziś, nie jest jakimś wielkim skarbem urbanistycznym czy perełką architektury. Niemniej, warto jednak zachować część z nich dla potomnych, inaczej nie uwierzą, że w złośliwym powiedzonku „Skierniewice miasto bycze, trzy stodoły, dwie ulice” jest ziarenko prawdy.

A o tym jak może wyglądać udana rewitalizacja drewnianego domu, możemy przekonać się na spacerze ulicą Czystą.

Radosław Stefanek

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/29845-skierniewice-drewniane-czyli-pocztowka-z-przeszlosci>